

# Marta Czapińska

---

## Cykl odnawiania się świata, czyli platoński rok kosmicznego obrotu u Cycerona

---

Collectanea Philologica 9, 79-83

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marta CZAPIŃSKA  
(Łódź)

## CYKL ODNAWIANIA SIĘ ŚWIATA, CZYLI PLATOŃSKI ROK KOSMICZNEGO OBROTU U CYCERONA

*CICLO DEL RINNOVAMENTO DEL MONDO, CIOÈ L'ANNO PLATONICO DELLA  
RIVOLUZIONE COSMICA IN CICERONE*

*Le apparizioni del sole e il suo corso nel cielo, i cambiamenti del ritmo diurno e i ritorni del ciclo annuale sono manifestazioni della ripetizione continua del ciclo temporaneo il quale in "Timaeus" di Platone riceve la definizione dell'anno colmo o compiuto (tšleoj "niautŏj – Plato, "Timaeus" 39d4), nelle scritture di Cicerone invece avanza come l'anno della rivoluzione cosmica (annus vertens – Cicero M. T., "De re publica" VI, 24). Oggetto della mia considerazione è la prova della spiegazione fino a che punto l'interpretazione ciceroniana dell'anno cosmico platonico corrisponde con i concetti contenuti in "Timaeus" e fino a che punto risulta un concetto creativo.*

W *Timajosie* Platon, podejmując w pierwszej części swojego kosmogonicznego wywodu trudny problem czasu i przemijania, mówi, że czas powstał razem ze światem i będzie istniał dopóty, dopóki będzie trwał świat. Aby jednak mógł powstać czas, powstały planety, by stać się jego strażnikami. Każda zaś z planet porusza się po swoim torze, który ma postać koła<sup>1</sup>. W symbolice koło czy też okrąg reprezentuje ideę wieczności, plastycznie przedstawiając obraz świata odmiennego od świata śmiertelników, zawsze uwikłanego w czas i przemijanie. Koło, nie mając początku ani końca, nie może więc nigdy podlegać destrukcji i odpowiadać obrazowi skończoności losu człowieka jako istoty biologicznej<sup>2</sup>. Cyceron zdaje się podzielać ten pogląd oddzielający linearny, ograniczony czas życia człowieka od kołistej, niepodlegającej ograniczeniom koncepcji czasu, mówiąc w *De re publica* ustami Scypiona Afrykańskiego, że to, co śmiertelni

---

<sup>1</sup> Platon, *Timajos*, XI, [w:] *Platona Timajos, Kritiasz*, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1951, s. 36.

<sup>2</sup> Por. P. Kowalski, *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa–Wrocław 1998, s. 232.

nazywają życiem, jest właśnie śmiercią<sup>3</sup>. Wyznacznikami nieustająco powtarzających się cykli czasowych są zmieniający się rytm dzienny i powracający cykl roczny.

W Platonskim *Timajosie* określenie roku **νιαυτῶν**, występując również w tradycyjnym znaczeniu, zyskuje jednak niekiedy sens niezwykle. Oznacza rok, który Platon określa terminem **τῆλεος**. Słowniki tłumaczą to pojęcie jako „doskonały”, „dokonany”, „pełny”, „całkowity”<sup>4</sup>. Cyceeron w swoim przekładzie platońskiego *Timajosa* używa zaś określeń *absolutus perfectusque annus*<sup>5</sup>, pisząc tym samym o roku skończonym i dokonanym. Takie połączenie przymiotników w ujęciu Mariana Plezia wyraża najwyższą doskonałość<sup>6</sup>. Cyceeron w *De re publica* tenże rok określa mianem *vertens annus*<sup>7</sup>, co można przetłumaczyć słowami: rok kosmicznego obrotu. W *De natura deorum* nazywa z kolei ten rok wielkim rokiem, posługując się określeniem *magnus annus*<sup>8</sup>. Platońskie określenie **τῆλεος** informuje o tym, że rok, o jakim mowa, jest pewnym zamkniętym cyklem czasowym, który ma swój konkretny początek i koniec. Jego doskonałość i wielkość polega na powtarzaniu pewnego wzorca, który porządkuje świat i niejako jest warunkiem jego prawidłowego funkcjonowania. Cyceerońskie pojęcia *absolutus perfectusque annus* czy też *magnus annus* wyrażają podobną myśl. Dopiero określenie *annus vertens* sprawia wrażenie, że jest rozwiązaniem terminologicznym najpełniej oddającym idee wiecznego odnawiania się świata, gdyż oprócz tego, że znajduje w nim wyraz określony, powtarzający się rytm poruszeń zachodzących w kosmosie, wyraźnie podkreśla charakter kolisty, a dokładnie „obrotowy” cyklu czasowego.

Zdaniem Platona, bóg stworzył słońce, księżyc i pięć innych gwiazd, które zostały nazwane planetami. Potem położył je na obręcze, które wyznaczały tor ich drogi<sup>9</sup>. Jedne z planet biegły po większym kole, następne po mniejszym, a te, które biegły po mniejszym, te biegły szybciej, a które po większym, te się posuwały wolniej. Dlatego doganiały się nawzajem i bywały doganiane<sup>10</sup>. Filozof, kontynuując tradycje ludów starożytnych, tzn. Babilończyków, Asyryjczyków i Egipcjan, uznał słońce za centrum swojego systemu astronomicz-

<sup>3</sup> Cyceeron, *De re publica*, [w:] *Pisma krasomówcze i polityczne Marka Tulliusza Cyceerona*, tłum. E. Rykaczewski, Poznań 1873, s. 116.

<sup>4</sup> *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. IV, Warszawa 1965, s. 297.

<sup>5</sup> M. T. Ciceronis, *Timaeus*, 33, [w:] idem, *Scripta quae manserunt omnia*, Lipsiae 1879, s. 214.

<sup>6</sup> *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. I, Warszawa 1999, s. 17.

<sup>7</sup> Cicero, *De re publica*, VI, 24, [w:] idem, *De re publica, De legibus*, London-Cambridge, 1959, s. 276.

<sup>8</sup> Cicero, *De natura deorum*, II, 51, [w:] idem, *De natura deorum, Academica*, London-Cambridge, 1961, s. 172.

<sup>9</sup> Platon, *op. cit.*, s. 36.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 37.

nego<sup>11</sup>. Według Platona, tradycyjnie pojęty rok upływał wtedy, gdy słońce obieгло swoją drogę<sup>12</sup>. Natomiast interesujący nas pełny rok, całkowita liczba czasu wypełniała wtedy, gdy szybkości w s z y s t k i c h ośmiu obiegów doprowadzone do siebie wzajem wspólnie się kończyły i uzyskiwały „głowę” (*kefal*»<sup>13</sup>), pomierzone kolem tego, co w podobny sposób idzie. Zagadkowe określenie „głowy” interpretuję w ten sposób, że rok dopełniał się w chwili, gdy planety po przebyciu określonej drogi po orbicie okręgu wracały do swojego pierwotnego ułożenia.

Rok Doskonały, wytyczający zamknięty cykl planet, od ponad 2 tysięcy lat budzi zainteresowanie komentatorów Platona. Rok Platoński w ujęciu astronomicznym Wiesław Sten obliczył na 25 tysięcy 765 lat, bo tyle wynosi całkowity cykl precesji, czyli cofań czterech przesilen Słońca: wiosennego, letniego, jesiennego i zimowego. Cykl ten wyznacza koło pozornego ruchu Słońca, które minie przez ten okres „siedziby” dwunastu Gwiazdozbiorów Zodiaku<sup>14</sup>. Platon nadaje jednak swojemu Rokowi funkcję nie tylko astronomiczną. G. E. R. Lloyd uważa, że „kolista” koncepcja czasu umożliwia Platonowi zbliżenie kosmosu do nieruchomego, wiecznego wzoru<sup>15</sup>. Jak bowiem twierdzi Platon, „wykonawca (sc. stwarzając wszechświat) patrzył na wzór wieczny”<sup>16</sup>, a zatem świat „wykonany jest na wzór tego, co się myśla i rozumem uchwycić daje i zawsze jest takie same”<sup>17</sup>. Platon wyjaśnia następnie, że bóg „wytoczył świat na okrągło, w postaci kuli”, bo to najdoskonalszy kształt ze wszystkich, gdyż „w każdym kierunku ciągnie się równie daleko od środka aż do krańców” i jest „wszędzie do siebie podobny”<sup>18</sup>. Wprowadził go następnie w ruch „obrotowy jednostajny po tym samym torze i w obrębie własnego ciała”<sup>19</sup>. W ten sposób bóg „wyprowadził (sc. świat i czas, który powstał jednocześnie razem ze światem) z chaosu i doprowadził go do ładu”<sup>20</sup>. Rok kosmiczny jest zatem w ujęciu Platona obrazem odnawiania się świata i *de facto* warunkiem istnienia określonego ładu w Kosmosie.

Podobnie rzecz przedstawia Cyceron. W *De re publica* zaznaczając, że ludzie mierzą rok w sposób dla siebie przystępny, tzn. obrotem tylko jednej gwiazdy (sc. Słońca), wyjaśnia, że dopiero wtedy, gdy w s z y s t k i e gwiazdy

<sup>11</sup> K. Dowgiałło, *Wiedza ezoteryczna Platona zawarta w dialogu „Timajos”*, Warszawa 1996, s. 37.

<sup>12</sup> Platon, *op. cit.*, s. 37.

<sup>13</sup> Plato, *Timaeus*, 39d 6, [w:] *Platonis opera*, Vol. IV, London 1962.

<sup>14</sup> K. Dowgiałło, *op. cit.*, s. 38.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>16</sup> Platon, *op. cit.*, s. 27.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 32.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 29.

powrócą do tego samego punktu, skąd niegdyś wyruszyły i po długim upływie czasu sprawią, że powtórzy się to samo położenie całego nieba, wtedy dopiero można powiedzieć, że minął rok<sup>21</sup>. Mowa tu jest oczywiście o wielkim roku Platońskim, który zaczynał się od wyruszenia ciał niebieskich z pewnych punktów nieba, a kończył się wraz z powrotem planet do tychże punktów. Cynceron dodaje, że gdy dusza Romulusa weszła niegdyś do nieba, nastąpiło zaćmienie słońca i kiedy Słońce ponownie w tym samym punkcie i w tym samym czasie się zaćmi, a wszystkie gwiazdy i planety w swych pierwszych miejscach staną, wtedy dopełni się rok w rzeczywistym znaczeniu tego słowa. Zaznacza przy tym, że w chwili, gdy każe swemu Scypionowi wypowiadać te słowa, nie upłynęła jeszcze dwudziesta część tego roku<sup>22</sup>. W swoim przekładzie *Timajosa* Cynceron, podobnie jak Platon, twierdzi, że cały i skończony rok dopełnia się całkowitą i skończoną ilością czasu dopiero wtedy, gdy osiem kołowych obiegów po przebyciu swoich dróg wraca do tego samego miejsca, skąd wyszły i gdy przemierzy je bieg (czasu) zawsze taki sam i podobny tylko do siebie<sup>23</sup>. W *De natura deorum* pisze zaś, że matematycy na podstawie nierównych obrotów gwiazd ustalili pojęcie wielkiego roku, który kończy się, gdy wszystkie siedem gwiazd wędrujących po przebyciu swych dróg znajdzie się w tym samym położeniu, w jakim pozostawały na początku<sup>24</sup>.

Ponieważ wyliczeń proponowanych przez W. Stena nie można uznać za obowiązujące dla Cyncerońskiego ujęcia roku Platońskiego, pokuszę się w tym miejscu o dokładniejsze obliczenie długości trwania roku kosmicznego obrotu na podstawie danych, jakie zamieszcza Cynceron. Akcja *Somnium Scipionis* toczy się w czasie, gdy do Masynissy, króla Numidii, przybywa Publiusz Scipio, jak sam zaznacza – za konsulatu Maniusza Maniliusza, czyli w roku 149 p.n.e. Z kolei Romulus, według Cyncerona, miał panować ok. 37 lat<sup>25</sup>. Licząc zatem od daty założenia Rzymu, zmarł w roku 716. Odejmując od tej daty liczbę 149, czyli roku, w którym rozgrywa się akcja, otrzymujemy w wyniku 567. Otrzymaną liczbę należy pomnożyć przez 20. Uzyskany iloczyn jest oczywiście liczbą podaną w przybliżeniu, gdyż Cynceron zastrzega sobie, że w chwili, gdy ma miejsce wizyta Scypiona u Masynissy, nie upłynęła jeszcze dwudziesta część wielkiego obrotu<sup>26</sup>. Według Cyncerona, rok kosmicznego obrotu będzie zatem

<sup>21</sup> C y c e r o n, *De re publica*, [w:] *Pisma krasomówcze...*, s. 121.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 121.

<sup>23</sup> C y c e r o n, *Fragmety: Timaeus*, 33, [w:] *Pisma filozoficzne*, t. IV, tłum. W. Kornatowski, Kraków 1963, s. 240.

<sup>24</sup> M. T. C i c e r o, *O naturze bogów*, II, 51, [w:] *Pisma filozoficzne*, t. I, tłum. W. Kornatowski, Kraków 1960, s. 102.

<sup>25</sup> Por. C i c e r o, *De re publica*, II, 17, [w:] *De re publica...*, s. 124: „Ac Romulus cum septem et triginta regnavisset annos”.

<sup>26</sup> Por. *ibidem*, VI, 24, s. 278: „cuius quidem anni nondum vicesimam partem scito esse conversam”.

liczył ponad 11 tysięcy 340 lat. Jego długość, określona w tym przypadku za ledwie jednostronnie, nie może jednak mocno odbiegać od podanej liczby, gdyż użyłby innego liczebnika dla określenia tej części roku kosmicznego, która jeszcze nie upłynęła.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można przyjąć, że Cynceron zaczerpnął pojęcie roku kosmicznego od Platona. Idąc bowiem jego śladem, autor *De re publica* twierdzi, że rok ten jest pewnym zamkniętym cyklem czasowym, a jego doskonałość polega na powtarzaniu określonego wzorca, który warunkuje porządek w kosmosie. Podobnie jak Platon uważa także, że na opisywany układ astronomiczny składa się siedem planet poruszających się po okręgu i ich pełny obieg, poczynając od punktu wyjściowego na powrocie do niego kończąc, wyznacza rok kosmiczny. Jednakże koncepcja roku kosmicznego Cyncerona nie jest biernym odbiciem koncepcji platońskiej, i nie ma na celu jedynie tego, by przybliżyć teorię Platona kulturze łacińskiej. Cynceron nie tylko używa dat ważnych dla swojej kultury, obliczając trwanie roku kosmicznego, ale także stara się stworzyć własną koncepcję kosmogoniczną. Ujęcie Cyncerona uwypukla bowiem charakter kolisty, a ściślej rzecz ujmując, obrotowy cyklu czasowego, podkreślając ideę odnawiania się świata. Dzięki temu znacząco wzbogaca i niejako uzupełnia teorię Platona. Nie jest zatem Cynceron w tym konkretnym przypadku ślepym naśladowcą Platona, a raczej kontynuatorem właściwego swemu wielkiemu poprzednikowi sposobu postrzegania świata i myślenia o nim.